№ 128. Wtorek 6. Czerwca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na pogorzelców *Kołomyi* wpłynęło do urzędów powiatowych: w *Zborowie* 35 złr. 19 c.; w *Manasterzyskach* 8 złr. 7 c.; w *Tuchowie* 40 złr., a w *Husiatynie* 50 złr. 70 c. w. a.

Na pogorzelców *Horodenki* zebrały urzęda powiatowe: w *Husiatynie* 30 złr. 50 c.; w *Zborowie* 9 złr., a w *Manasterzyskach* 20 złr. w. a.

Na pogorzelców *Bełza* zebrał urząd powiatowy w *Husiatynie* 20 złr. w. a., i wszystkie te pieniądze zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

Na pogorzelców *Kołomyi* wpłynęły dalej następujące ofiary: pp. urzędnicy c. k. Namiestnictwa we *Lwowie* złożyli 80 złr. 77 c., urzędnicy c. k. władzy obwodowej w *Krakowie* 12 złr. 50 c.; urzędnicy c. k. sądu obwodowego w *Rzeszowie* 21 złr.; a w drodze składki zebrały urzęda powiatowe: w *Załościach* 150 złr.; w *Mikołajowie* 41 złr. 10 c.; w *Nowemsiole* 102 złr.; w *Kozowej* 62 złr. 8½ c.; w *Pilznie* 20 złr. 52 c.; w *Gorlicach* 4 złr. 50 c.; w *Lisku* 51 złr. 1 c.; w *Kałuszu* 110 złr.; w *Stryju* 126 złr. 52 c.; a w *Bohorodczanach* 13 złr. 50 c. w. a.

Na pogorzelców *Horodenki* złożyli c. k. urzędnicy Namiestnictwa we *Lwowie* 76 złr. 30 c.; urzędnicy c. k. władzy obwodowej w *Krakowie* 10 złr. 10 c.; zaś urzęda powiatowe zebrały: w *Stryju* 45 złr. 25 c., w *Kozowej* 26 złr. 27 c., a w *Załościach* 80 złr. w. a.

Na pogorzelców *Bełza* wpłynęło do urzędów powiatowych: w *Załościach* 20 złr., a w *Podhajcach* 7 złr. 80 c. w. a. — Wszystkie te składki zostały już odesłane na miejsce przeznaczenia.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 15go maja b. r. raczył najmiłościwiej mianować zwyczajnym profesorem mineralogii w uniwersytecie lwowskim Dr. Ferdynanda *Zickel* nadzwyczajnego profesora tego przedmiotu w tymże zakładzie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 6. czerwca.

Jak się dowiaduje *Bothschafter* odeszła *odpowiedź Austryi* w sprawie *zwołania stanów szlezwicko-holsztyńskich* dnia 2. b. m. do Berlina. Austrya przedstawia w niej jeszcze raz usilnie niestosowność pruskiego projektu, przemawia za zwołaniem zgromadzenia krajowego z r. 1848, i w razie, jeźliby te przedstawienia niewywarły żadnego wpływu na Prusy, zgadza się na zwołanie stanów z r. 1854 a względnie rozpisanie wyborów uzupełniających. Wszelako odrzuca Austrya wszelką odpowiedzialność za skutki, jakie mogłyby wyniknąć ze zwołania stanów z r. 1854, gdyż niestety niejest bezzasadną obawa, że szlezwiccy reprezentanci stanów którzy w części wybrani zostali a w części będą jeszcze wybrani podług oczyszczonej na duński sposób ustawy wyborczej, należą w większej części do stronnictwa duńskiego.

Ostatnie państwa, które dotąd ociągały się jeszcze z *uznaniem bandery szlezwicko-holsztyńskiej* mianowicie *Szwecya* i *Portugalia*, wyrzekły już teraz to uznanie. Godna uwagi przytem, że rząd szwedzki przyznaje banderze szlezwicko-holsztyńskiej prawa państw najwięcej uwzględnionych, gdy przeciwnie Portugalia idzie za przykładem mocarstw zachodnich i wyrzeka uznanie pod warunkiem, ażeby prawa związku i Księcia zostały zabezpieczone.

Komu znane są dzieje Włoch od 1848 roku, ten wystawić sobie może rozczarowanie tłumu, któremu teraz powiadają, iż Rzym nigdy a nigdy nie może być stolicą Włoch, które się z rewolucyą wyrodziły, a przynajmniej nie może być stolicą w znaczeniu, jak go stronnictwo ruchu i jego organa pojmowały. Żaden z mężów stanu Italii, pomimo wszelkich utopii ambicyi, nie miał podobnego przekonania, nawet Cavour, od którego wyszło hasło „kościół wolny w państwie wolnem“ go nie miał. Jeżeli zaś wywołał znane wotum parlamentu, ogłaszające Rzym stolicą Włoch, była to tylko nielojalna dwuznaczność i Cavourowi szło jedynie o chwilową popularność, że kraj cały przez tak długi czas w podobnem mniemaniu utrzymywano. Któż bowiem zaprzeczy, że wieczne miasto przez dzieje swoje, znaczenie religijne i monumentalną wielkość swoją, jest istotnie idealną stolicą Włoch, rzeczywiście zaś jest stolicą całego świata chrześciańskiego. W tej zaś różnicy prawdziwa jest dwuznaczność, która groźną stać się może dla obecnych władzców włoskiej krainy. W obec różnorodnej gadaniny różnych stronnictw włoskich o negocyacyach Vegezzego, ten jeden moment na teraz na uwagę zasługuje.

Belgijskie dzienniki zamieściły raport urzędowy, przez szefa gabinetu Cesarza mexykańskiego, p. Eloin przesłany, według którego oddział gwardyi belgijsko-mexykańskiej, napadnięty w dn. 11. kwietnia przez silny przeważnie korpus gerilów, w części zrąbany w większej zaś części do niewoli wzięty został. Minister wojny podał raport ten do wiadomości armii, osobnym rozkazem dziennym. Z powodu tego rozkazu dziennego, p. Coomans interpelował w izbie deputowanych ministra, który pod wyraźnem zastrzeżeniem, iż w Mexyku nie masz legii belgijskiej, oświadczył, iż w rozkazie dziennym odwołał się jedynie do uczucia żołnierzy belgijskich dla dawniejszych kolegów, co w zaszczytnej walce polegli. Minister nie mógł podać dokładnej liczby poległych, rannych i do niewoli zabranych, gdyż bliższe doniesienia reprezentanta Belgii w Mexyku w przyszłym dopiero tygodniu są oczekiwane; wyraził jednak nadzieję, iż większa część jeńców już jest zamienioną lub wkrótce zamienioną będzie. Na dalsze zapytanie p. d'Hane de Steenhuyze względem postawy Belgii do Stanów zjednoczonych, na przypadek gdyby stany te wojnę Mexykowi wypowiedziały, tudzież względem niebezpieczeństw, jakie grozić mogą marynarce belgijskiej w skutek wydania przez Juareza listów korsarskich, odpowiedział p. Roger, iż nie masz najmniejszego widoku do wojny między Stanami zjednoczonemi a Cesarstwem mexykańskiem, nie jest zaś patryotycznie dostarczać z góry nowym rozbójnikom morskim powodów usprawiedliwiających możliwe napady na statki handlowe belgijskie.

Z Persyi nadchodzą pomyślne wiadomości. Nowy wielki wezyr *Sepach-Salar* rozwija czynność nieznaną dotąd w Persyi. W radzie ministeryalnej obradują nad programem licznych nowych reform. Tak jak w Turcyi, chce fiskus i w Persyi zabrać się do duchowieństwa; tamtejsze meczety są bardzo bogato uposażone. W prowincyi Taurydzie pobiera 3000 Mollaków 2 miliony franków dochodu. — Tabryda z 220.000 mieszkańców nabiera jako miasto handlowe z każdym rokiem większego znaczenia. Przywóz towarów europejskich wynosi rocznie do 60 milionów fr. i wzmaga się ciągle. Z Tyflidy donoszą, że Rosya wyprawia expedycyę przeciw Ali Chanowi, naczelnikowi gór Maku. Te góry leżą na północno-wschodniej stronie jeziora Wan między turecką, perską i rosyjską granicą i są ważne we względzie strategicznym, tak że Rosya będąc w ich posiadaniu zajmowałaby stanowisko niebezpieczne dla sąsiadów. Naczelnik Ali Chan, który kilkakrotnie już przedsiębrał wyprawy łupiezkie do Armenii rosyjskiej, zawisł imiennie od Persyi, we względzie geograficznym zostaje pod panowaniem tureckiem, ale w istocie jest zupełnie niezawisły i niepłaci żadnego haraczu. Rosya będzie korzystać z tej faktycznej niezawisłości, by zdobyć tę krainę, gdyż przezto nienaruszy żadnych praw obcych.

Według doniesienia z Rio Janeiro, w Brazylii zanosi się na zmianę ministerstwa. Brazylia, Uraguay i rzeczpospolita Argentyńska zawarły traktat przymierza. Lopez przytrzymał parowiec rzeczypospolitej Argentyńskiej. 7000 Paraguitów obsadziło Corrientens bez oporu.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 5. czerwca. *(Ułaskawienia co do pobytu cudzoziemców w Rosyi.)* Podług oznajmienia ces. rosyjskiego konzulatu w Brodach, który otrzymał tamtejszy c.k. komisaryat policyjny złagodził rząd rosyjski w następujący sposób swój regulamin paszportowy względem cudzoziemców:

„Cudzoziemcy zaopatrzeni w paszport należyty i legalizowany przez nasze legacye i konzulaty, którzy przybywają morzem do miejsc pogranicznych naszego lądu, albo do naszych portów morskich, mogą przebywać tam, podobnie jak w innych miejscach Cesarstwa przez pół roku za swojemi paszportami narodowemi, i niepotrzebują upraszać o specyalny certyfikat, przepisany dla pobytu cudzoziemców w Cesarstwie. Za przybyciem swojem obowiązany jest tylko każdy cudzoziemiec przedłożyć swój paszport narodowy władzom lokalnym portu, ażeby te mogły na nim wyrazić: „ze rzeczony cudzoziemiec jest upoważniony przebywać w Rosyi aż do dnia i miesiąca oznaczonego (wszelako nie dłużej jak pół roku), a jeźliby miał zamiar przebywać dłuższy czas w Rosyi, obowiązany jest żądać paszportu przepisanego na pobyt cudzoziemców w Cesarstwie.“ Cudzoziemcy, którzy przebywali w jakiem miejscu pogranicznem, w porcie morskim lub w głębi Cesarstwa, ale nie dłużej jak pół roku, mogą odjechać napowrót drogą lądową lub morską bez względu na tę okoliczność, gdzie i w jaki sposób przybyli, zaopatrzeni w te same paszporta, za któremi przybyli, jeźli tylko miejscowe władze policyjne wyrażą na nich, że niezachodzi żadna przeszkoda co do odjazdu właściciela paszportu.“

Wiedeń, 4. czerwca. *(Nowiny dworu.)* Jego c. k. Apostolska Mość powrócił dnia wczorajszego z Ischlu do Schönbrunnu.

Wczoraj o godzinie w pół do dziewiątej wystąpił na placu ćwiczeń na Schmelz odchodzący ztąd pułk kirysierów Księcia Braunschweig i sformował się w 5 szwadronów. O godzinie 9. przybył Najjaś. Pan ze świtą, do której przyłączyli się wszyscy wolni od służby oficerowie sztabowi i wyżsi. Najbliżej Jego ces. Mości znajdowali się Arcyksiążęta Reiner, Wilhelm i Leopold. Muzyka grała hymn ludu. Wojsko defilowało zamkniętemi kolumnami i szwadronami. Najjaś. Pan wyraził oficerom pułku swoje zadowolenie i powrócił do burgu.

(Wiadomości bieżące.) Minister hr. Mensdorff przeniósł się wczoraj na lato do swojej willi Weidlingau. Minister wojny Frank udaje się do Szwajcaryi po zamknięciu posiedzeń rady państwa; jego małżonka wyjeżdża do Insbrucku. Książę Kallimachi były poseł turecki wyjeżdża do wód w Biarritz.

Wysłani przez rząd dla obserwowania panującej w Petersburgu epidemii lekarze Dr. *Berthleff* i Dr. *Jankowski* przybyli tu przedwczoraj w powrocie, by zdać sprawę ministerstwu stanu po części ustnie a po części pisemnie. Także wysłani w tym samym celu do Petersburga przez rząd wołoski lekarze *Felix* i *Markovic* przejeżdżali tędy do domu.

(Reskrypt Jego Excel. ministra spraw zagranicznych do prezydyum izby deputowanych.)

(Ciąg dalszy)

Zniżenie teraźniejszej rangi konzulatów jest podług zdania komisyi tylko w niektórych wypadkach możliwe. Co się tyczy płac urzędników konzularnych, sądzi komisya (równie jak i izby handlowe), że są one dość skąpo wymierzone, by dało się jeszcze oszczędzić z nich cokolwiek bez znacznego ograniczenia służby, i że przeciwnie byłoby potrzebnem polepszenie teraźniejszych płac tych urzędników.

Zmiana siedzib konzulatów nie mogłaby podług sprawozdania komisyi teraz jeszcze nastąpić, ponieważ organizacya konzulatów austryackich datuje się dopiero od ostatnich dwudziestu lat, a od tego czasu niebardzo się zmienił kierunek obrotu. Mam tu jeszcze dodać, że tylko niektóre podrzędne urzęda konzularne mają być przeniesione na inne stacye.

W interesie handlu i żeglugi proponuje komisya utworzenie nowych urzędów konzularnych, które należałyby do kategoryi rzeczywistych urzędów państwa.

Konzulaty austryackie są po największej części urzędami honorowemi. Francya ma 122, Anglia 164, Północna Ameryka 138 rzeczywistych konzulatów, Austrya zaś posiada tylko 39 rzeczywistych konzulatów. Honorowe konzulaty nazywa komisya słusznie tylko środkami z potrzeby, wszelako przyznaje ona, że tam, gdzie idzie dopiero o początki obrotu, niepodobna ze względu na koszta wyrzec się tych środków.

Całkiem słusznie podnosi komisya, że przy wyborze osób na urzęda honorowe potrzeba zwracać szczególną uwagę na narodowość kandydatów.

Komisya przechodzi w swojem sprawozdaniu wszystkie kraje dla wykazania, gdzie ustanowienie nowych konzulatów uważałaby za potrzebne. Co do Anglii sądzi komisya, że oprócz utworzonych niedawno rzeczywistych konzulatów w Cardiff, Corku i Liwerpolu przezco zaradzono naglącej potrzebie, pragnąłby stan marynarski tylko jeszcze utworzenia płatnego organu konzularnego na pewnym punkcie wschodniego wybrzeża Anglii. (Dok. n.)

Peszt, 1. czerwca. *(Przygotowania na przyjęcie Najjaś. Pana.)* Do *N. Fr. Pr.* piszą z Pesztu: „Wczoraj, gdy organa rządowe zapowiedziały już urzędownie odwiedziny Jego Mości Cesarza, rozpoczęły zaraz wydziały festynowe swoją czynność, i ze wszystkiego, co słychać ze źródeł urzędowych, można wnosić, że przyjęcie będzie bardzo wspaniałe. Ponieważ na wyraźny rozkaz Najjaśn. Pana ma być zaniechana wszelka urzędowa uroczystość przyjęcia, przeto objęło obywatelstwo miejskie zarząd wszystkich festynów, by objawić tym sposobem cześć swoją dla Monarchy. Oprócz świetnego przystrojenia miasta przygotowują wspaniały bal mieszczański, który odbędzie się w bogato przyozdobionych salach redutowych pod opieką towarzystwa gospodarskiego. Towarzystwo strzeleckie, które ma zaszczyt liczyć Najjaśn. Pana do rzędu rzeczywistych członków swoich, urządza wolne strzelanie o nagrodę, świetną iluminacyę i bal. Dziś przed południem zbiera się wielki wydział festynowy, który ułoży program wszystkich festynów. Do deputacyi mieszczańskiej, która ma zaprosić Najjaśn. Pana do odwiedzenia miasta, zostali wybrani: Naczelny burmistrz Krassonyi, sędzia miejski Tölgyesch, radzca sądowy Madedl, i pp. Emmerling, Giessriegel, Dr. Burghardt i Perger; Duchowieństwo reprezentują infułat Sujansky i pleban miejski Schwendtner."

Pesti Naplo donosi, że węgierski sejm krajowy zwołany będzie z początkiem listopada na zasadzie ustawy wyborczej, podług której obierano członków 61go sejmu.

Hiszpania.

Madryt. 28. maja. *(Różne wiadomości.)* Osoby, które dobrze poinformowane być mogą, zapewniają, że wkrótce nastąpi zjazd Królowej Izabeli z Królem Don Luisem portugalskim, i to w Kadyxie. W kółkach politycznych i dyplomatycznych bardzo są ciekawi czyli się sprawdzi ta pogłoska, która coraz wybitniej słyszeć się daje. Pogłoska ta ma być w związku z dymisyą ministeryum Narvaeza, o czem także już mówią. Pewnem tylko jest, że marszałek Narvaez od dawna już podał się do dymisyi, lecz daremnie, Królowa bowiem dymisyi jego nie przyjęła. Narvaez pragnie szczerze powrócić do spokojnego prywatnego życia.

Francya.

Paryż, 30. maja. *(Różne wiadomości.)* Przybył tu pan Eloin, naczelnik gabinetowy Cesarza Maxymiliana z misyą poufną do Cesarza Napoleona i do Króla belgijskiego. Król Leopold wstawić się ma u Cesarza i wyjednać wysłanie 25.000 wojska jako nowego sukursu do Mexyku. Na takową wiadomość kurs pożyczki mexykańskiej znacznie się na giełdzie obniżył.

Patrie donosi, że na posiedzeniu ciała prawodawczego z dnia 2. czerwca złożony będzie projekt względem wielkiej spółki algerskiej, z którą konwencya już podpisana została. Spółka ta przeniesie siedzibę swoję i kapitały do Algeru i pożyczy rządowi 100 milionów franków na roboty publiczne. Rząd gwarantuje spółce sześć od sta rocznego procentu i odstępuje jej pod pewnemi warunkami kopalnie i minerały któreby otworzyła lub znalazła.

Dzienniki paryzkie zamieściły notę rządową z zaprzeczeniem, jakoby jenerał Bourbaki w 10.000 wojska do Mexyku udać się miał.

Telegram z Tulonu donosi, że Cesarz przybędzie do Tulonu w dniu 6. czerwca, nie zatrzyma się jednak wcale, lecz wprost do Paryża pojedzie.

Powstanie plemiona Babor w Algieryi skończyło się. Plemie to poddało się zupełnie.

Niemcy.

Berlin, 2. czerwca. *(Posiedzenie pruskiej izby deputowanych.)* Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych powiedział p. Bismark: Żądania nasze mają jedynie na celu uzbrojenie Niemiec na morzu i pozyskanie rękojmi przeciwko powtórnemu szturmowi na Düppel. Są to żądania bardzo umiarkowane. Dopóki żaden pretendent nie zdoła wystąpić z lepszym tytułem posiadania, niż tytuł nasz, dopóty wątpić będę, ażeby nam ktokolwiek posiadanie nasze zaprzeczał. Księciem Lauenburga, Szlezwiku i Holsztynu są Monarchowie Austryi i Prus. Monarchowie ci zamierzają zwołać stany Księstw. Nie będziemy im przepisywać praw, ani też praw od nich przyjmować nie będziemy. Jeżeli nie przyjdzie do porozumienia, w takim razie żadne postępowanie jednostronne nie zdoła wyprzeć nas z Księstw. Jeżeli panowie wątpicie o prawie naszem, zezwólcie pod warunkiem nabycia Kielu: powiedzcie: bez Kielu nie masz pieniędzy.

Pan Bismark krytykował następnie postępowanie większości w obec spraw najpożyteczniejszych, jako zagrażające interesom państwa. Postępowanie to powstało z zatargów budżetowych. Gdyby prawo wotowania budżetu wykonane być miało według rozumienia izby, w takim razie trzebaby zmienić §§. 62., 45. i 86. ustawy konstytucyjnej. Mowca ubolewa nad rolą izby deputowanych, która jest jeno bezwładną negacyą. Taką bronią nie wydrze się berło Królowi, nie nada się urządzeniom konstytucyjnym stałości, na której im zbywa.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych toczyła się dalej debata nad projektem względem marynarki. Prezes ministrów Bismark odpierał twierdzenie, jakoby z Danią toczyły się układy względem wydania północnego Szlezwiku. Oświadczenia Księcia Augustenburgskiego wstrzymują załatwienie kwestyi Księstw. Jeżeli Księstwa spełnia nasze warunki, będzie dla nas obojętnem, jaką konstytucyę sobie nadadzą. Przy głosowaniu wniosek rządowy odrzucono znaczną większością. Minister finansów Bodelschwingh przedstawia traktat handlowy związku celnego z Anglią; przekazano go połączonej komisyi handlowej i finansowej.

Rosya.

(Wiadomości ze Żmudzi.) Do *Mosk. Wied.* piszą z Szawel co następuje: Polacy Szawelscy nie myślą uspokoić się. Rzecz nieskończona, mówią o ostatnim powstaniu najwięcej umiarkowani; inni zaś rozprawiają o przywróceniu Polski zupełnie tak samo jak przed trzema laty, i rachują dalej na współdziałanie towarzystw tajnych zagranicznych. Godnem jest uwagi, że między wielu Polakami szawelskimi i tamecznymi niemcami, których nie mało, ustaliły się od niejakiego czasu dobre stosunki; wielu obywateli Polaków przenosi się na mniej lub więcej długi czas do Rygi. W kraju włóczy się jeszcze wielu włóczęgów należących do band, a jakkolwiek uciążliwą jest dla kraju ich obecność, jednakże panowie i księża nie przyznają się wcale, że słyszeli o nich. To nie może być, mówią oni; jacyż powstańcy być mogą: w kraju tyle wojska! Użycie języka rosyjskiego w Szawlach uczyniło nader małe postępy; wszystko nie wyłączając i większej części Rosyan mówi tu po polsku; są między naszymi spólziomkami tacy, którzy zamiast do cerkwi chodzą do kościoła z katolickiemi książkami do nabożeństwa i liczą początek wielkiego postu do środy pierwszego tygodnia. Zresztą przewaga języka polskiego daje się dostrzegać tylko w samem mieście; do wsi żołnierze nasi zanieśli mowę rosyjską i silnie ją szczepią. W ogóle żołnierze okazują wielki i nader potężny wpływ na włościan-żmudzinów. Do 1863 roku ci ostatni stronili od Rosyan i nie pojmowali naszego języka. Teraz zupełnie przeciwnie;

ukaz z 19go lutego przedstawił im władzę rosyjską jako dobroczynną, a zgodny charakter żołnierza rosyjskiego, skłania ich do kochania i człowieka rosyjskiego i jego mowy. Między licznemi dowodami zupełnie nowych stosunków dla nas żmudzinów, można powołać się na to, że ci gorliwi katolicy i niedawno jeszcze fanatycy katolicyzmu, dobrowolnie, a przytem bezpłatnie dostarczyli, w ciągu bieżącej zimy, rozmaitego rodzaju materyjał (jako to: cegłę, kamień, wapno, szaber, piasek, drzewo i t. p.), na budowę cerkwi prawosławnej, wznoszonej teraz w mieście Szawlach, dzięki głównemu naczelnikowi kraju.

(Sprzedaż dóbr na Podolu.) Gaz. Gub. Podolskiej donosi o kupnie dóbr w pomienionej gubernii, począwszy od czerwca r. z. dokonanem z licytacyi lub z wolnej ręki przez nabywców rosyjskich, którzy mieli udzielone sobie wsparcie od rządu, albo zanieśli o to podania. Z licytacyi nabyli dobra położone w różnych powiatach gubernii podolskiej, w roku 1844: leib-medyk Karel, obywatel Lwow. pułkownik Aleksandrow, asesor kolegialny Nawrocki, książę Mansurow, jenerał Baumgarten, p. Komarnicki i hr. Lüders. W ogóle z licytacyi i z wolnej ręki kupiono 20.970 desiatyn gruntów, zamieszkałych przez 1920 włościan, za 600.970 rub. 50 kop. W przecięciu cena jednej desiatyny na licytacyi wynosiła 28 rub. kop. 26¼, a za desiatynę przy wolnej sprzedaży 39 r. 60 k. Różnica ta szacunku przy jednej i drugiej sprzedaży pochodzi ztąd, że najprzód gatunek gruntów w dobrach przedanych z licytacyi był niższy od gatuntu sprzedanych z wolnej ręki; powtóre, że przy kupnie dóbr z licytacyi nabywca obowiązany jest wnieść odrazu cały szacunek, a przy kupnie z wolnej ręki nabywca wchodzi w różne układy z właścicielem, który zgadzając się na wypłatę ratami, policza sobie niejakie procenta. Nareszcie bardzo naturalnie właściciele, którzy przewidywali, że nie utrzymają się przy swych dobrach, spieszyli rozprzedawać wszelkie ruchomości w nich znajdujące się, a przeto zmniejszyli ich wartość.

Kronika.

(Siódma lista datków złożonych w biórze prezydyalnem magistratu lwowskiego *na rzecz pogorzelców miasta Kołomyi jako też Horodenki i Bełza*): Mianowicie złożyli: 1. Duchowieństwo parafii ś. Mikołaja ob. łac. ze składki na Kołomyję, Bełz i Horodenkę po 21 zł. w. a., razem 63 zł. 2. Ks. Dobrzański, proboszcz z Korczyna na Kołomyję i Horodenkę po 2 zł., na Bełz 1 zł, razem 5 zł. 3. Dr. Malinowski, adwokat krajowy na Horodenkę i Bełz po 1 zł, razem 2 zł.

(Doniesienia dziennikarskie.) Są dzienniki, które domagają się zawsze od korespondentów wiadomości osobliwszych, chociażby zmyślonych, anekdot, doniesień o morderstwach i szkandałach, a szczególnie o okropnych wypadkach politycznych, które nawet redakcye tych dzienników honorują drozej o 1 do 2 cent. od wiersza. Po wypadkach politycznych w wielkiej są także cenie szkandale z życia towarzyskiego. Korespondenci lwowscy szczególnie pod tym względem oddają usługi niektórym dziennikom. Czytając ich doniesienia możnaby sądzić, że w Galicyi ciągle istnieją sprzysiężenia, że kraj ten przepełniony jest tajnemi składami broni i amunicyi. Coś podobnego znowu doniosły ze Lwowa dzienniki zagraniczne, a „Dziennik Warszawski“ powtórzył, mianowicie, że policya skonfiskowała u jednego z piekarzy lwowskich skład pistoletów dubeltowych, ukrytych w bochenkach chleba. Możemy zapewnić, że nic podobnego nie zdarzyło się we Lwowie.

(Pożary.) W Hucisku w obwodzie żółkiewskim zgorzał 23. kwietnia r. b. z niewiadomej przyczyny jeden dom włościański z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi.

W nocy z 23. na 24. z. m. zgorzało w miasteczku powiatowem Kulikowie w obwodzie żółkiewskim cztery domy i jedna stodola. Przyczyna pożaru nie jest znana, a szkoda wynosi 3000 zł. w. a.

W Koniuchowie w powiecie stryjskim spłonęła d. 17. z. m. karczma dworska. W niej spaliło się także 31 sztuk bydła i rozmaite ruchomości wartości 433 zł.

W Biłce w powiecie przemyślańskim zgorzały w nocy z 27. na 28. z. m. wszystkie budynki gospodarskie na plebanii z zapasami zboża, 7. sz. bydła i narzędziami gospodarskiemi. Szkoda wynosi około 3000 zł. w. a. Ogień był jak się zdaje podłożony.

W Sławentynie w obw. Brzeżańskim spłonęły dwa domy dworskie w nocy z 21 na 22. b m. i w jednym z nich spaliła się żona miejscowego kasyera pani Marszałkiewicz wraz z dziecięciem; prócz tego ogień poparzył śmiertelnie dwoje dzieci, których jedno w krótce potem umarło i kilka innych osób, które jednak mają się już lepiej.

(Nieszczęsne wypadki.) W kościele OO. Reformatów w Sądowej Wiszni przy bieleniu sklepienia w d. 29. z. m. oberwał się przypadkiem kawał rumowiska i zabił jednego z robotników.

Dnia 29. z. m. utopił się w Przemyślu 8letni chłopak Ignacy Jop kąpiąc się w Sanie.

Tegoż dnia w Jaśniskach w powiecie Janowskim wpadł przypadkiem do studni 3-letni chłopiec i utonął.

W Tuczempach w powiecie Jarosławskim utonął dnia 28go b. m. w rzece Sanie parobek Harasym Wołoszyn przy pławieniu koni.

(Rzadki przykład wynagrodzenia poczciwości.) „Siecle“ donosi: W tych dniach, Teresa Trouillet, pokojowa, znalazła w Paryżu na ulicy pugilares, zawierający 100.000 fran. Odniosła go właścicielowi, który wynagradzając jej rzadką poczciwość zaproponował jej aby z nim przystąpiła do podziału pieniędzy, przez oddanie mu swojej ręki. Jakoż w tydzień potem małżeństwo przyszło do skutku.

(Stan zarazy w Petersburgu.) „Inwalid“ podaje następujące wykazy stanu zarazy w Petersburgu w ostatnich dniach: Dnia 23. maja było chorych 4434, przybyło 346, wyzdrowiało 253, umarło 97, pozostało 4430; dn. 24. przybyło 351, wyzdrowiało 271, umarło 103, pozostało 4407; dn. 25. przybyło 354, wyzdrowiało 243, umarło 113, pozostało 4405.

Galicyjska kasa oszczędności we Lwowie.

Stan wkładek był z dn. 30. kwietnia 1865 . . .		3,100.452 złr. 79 kr.
Od 1. do 31. maja 1865:		
zwrócono 883 stronom . . .	116.093 złr. 65 kr.	
włożyło 693 stron	53.988 „ 21 „	
Ubyło więc . . .		62.105 złr. 44 kr.
Zatem dnia 31go maja 1865 był ogół wkładek		3,038.347 złr. 35 kr.

Z Dyrekcyi galicyjskiej kasy oszczędności.

Stan austr. banku narodowego.

Dnia 31. maja.

Stan czynny.		zlr.	c.
Wybite złoto i sztaby		116,704.845	20.$_5$
Weksle na miasta zagraniczne		4,295.943	8
Raty kolei południowej		10,000.000	—
Eskontowane weksle i efekta			
w Wiedniu	64 669.499 zł. 52 c.		
Na prowincyi	16,657.154 „ 66 „	81,326.654	18
Pożyczki za poręką w Wiedniu	35,301.900 zł. — c.		
W zakładach filialnych . . .	7,258.600 „ — „	42,560.500	—
Przywilej banku		80,000.000	—
Pozostały dług państwa za spłacenie banknotów waluty wiedeńskiej		18,273.581	7
Dług państwa do spłacenia w srebrze		16,404.000	—
Dług państwa pokryty dobrami skarbowemi . . .		44.995.896	10
Zaległe raty za sprzedane dobra skarbowe . . .		4,256.922	54.$_5$
Efekta do sprzedania		4,517.621	87.$_5$
Pożyczka hypotekarna		61,245.798	71
Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 31go grudnia 1864		11,267.354	29
Efekta funduszu pensyi		1,356.728	38
Kolej Karola Ludwika		9,693.915	—
Obligacye c. k. pożyczki podatkowej z r. 1864 .		765.600	—
Gmachy i inwentarze		4,529.640	94
Razem		512,195.001	37.^{5}
Stan bierny.			
Fundusz banku		110,250.000	—
Fundusz rezerwowy		11.267.900	24
Obieg banknotów		339,112.742	—
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku . .		668.143	27.$_5$
Należytości z żirów		14.676	63
Niepodniesione dywidendy		111.079	60
Listy zastawne w obiegu		48,150.520	—
Niepodniesione procenta listów zastawnych . . .		59.125	10.$_5$
Fundusz pensyi		1,356.728	38
Saldi bieżących rachunków		1,204.086	14.$_5$
Razem		512,195.001	37.^{5}

Ostatnia poczta.

Tryest, 2. czerwca. (Poczta zamorska.) Konstantynopol, 26. maja. Abd-el-Kader otrzymał order Osmanie pierwszej klasy z brylantami. Wyprawiono expedycyę do Taurus, ponieważ poddanie się przywódzców było udane. Od granicy serbskiej do Konstantynopola ma być urządzona linia telegraficzna, przeznaczona wyłącznie dla służby indyjskiej. Z Tyflisu donoszą, że Rosya z Persyą i Turcyą przygotowuje expedycyę przeciw Alemu Khan, naczelnikowi górskich dystryktów Maku.

Londyn, 3. czerwca. Księżna Walii powiła dziś zrana Księcia. Tak dostojna matka jak i nowonarodzony Książę są stosunkowo zdrowi.

Ateny, 26. maja. Dziś rozpoczęły się wybory deputowanych. Izby będą otwarte dnia 28. maja s. s.; po otwarciu tychże Król udaje się do Korfu. Posłów zaproszono, aby mu towarzyszyli.

Nowy York, 25. maja. Prezydent Johnson ogłosił wszystkie porty, z wyjątkiem Texasu, od dnia 1. lipca r. b. otwartemi dla handlu. — Okręt z uzbrojonymi wychodźcami, przeznaczonymi do Mexyku, przytrzymały władze północnych Stanów w San Francisco. Okręt separatystów „Stonewall“ poddał się bezwarunkowo władzom Kuby. — Podług wiadomości z Motamoras obsadzili Juaryści Kamargo, Chinę i Pedras. Negrette stoi w 4000 ludzi w pobliżu Matamaros. Obiega pogłoska o bitwie między Mejia i Negrette.

Bombaj, 13. maja. Stu wojennych jeńców z Bhutanu przybyło do Kalkuty. W Bhutanie nastała pora deszczowa. Tamtejszy władzca ma wyruszyć w 1300 ludzi przeciw Dewangiri. Wojska angielskie wyruszą dopiero po ustaniu pory słotnej. Jenerał Tombs jest chory i powrócił do Kalkuty. Serdar Azir Chan pobił wojsko Emira Kabulu pod Kuthem. Na dworze w Kabulu panuje wielka trwoga.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. czerwca.

Hotel George: PP.: Niezabitowski L., z Zameczka. — Petrowicz Fran., z Wołostkowa. — Swieżawski A., z Szczepiatyna.
Hotel europejski: Michalewski A., z Buczacza.
Hotel angielski: Romaszkan M., z Horodenki.
Hotel Langa: Skupk J., z Wiednia.

Dnia 4. czerwca.

Hotel George: PP. Ks. Obolenski M., z Rosyi.
Hotel europejski: Bohosiewicz J. z Banilli.
Hotel Kuhna: Obertyński F., z Tuszkowa.
Zajazd Podolski: Dziewanowski A. c. ros. kapitan, z Płocka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3 czerwca.

PP.: Hr. Starzeński Julian i Kazimierz, do Słowity. Starzyński Boj., do Derewni. — Augustynowicz B., do Kniażego. Bal Franciszek, do Tuligłów. Hosch E., do Pokiniez. — Jordan K., do Kuńkowiec. — Mniszek Wład., do Rosyi. — Reszkowski Ant., do Brykonia. — Wiśniewski Wik., do Strzelisk.

Dnia 4. czerwca.

PP.: Skupa J. c. k. kap. i Closmann August, c. k. podporucz., do Wiednia. — Lenert Karol. c. k. podporucz., do Przemyśla. — Andler Franciszek, do Sorok.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. i 4. czerwca 1865.

Pora	Barometr w mierze pary. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	327.18	+ 12.6	55.5	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.86	+ 15.8	65.6	" "	deszcz
10.god.wiecz.	326.59	+ 14.1	80.4	" "	pochmurno

Ilość deszczu 0.'''54.

Pora	Barometr	Stopień ciepła	Stan powietrza	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	327.40	+ 12.8	77.0	płn.-zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.74	+ 17.2	55.5	północny "	"
10.god.wiecz.	327.99	+ 13.0	74.9	płn.-wsch. "	pogoda

T E A T R.

Dziś (przedstawienie niemieckie): **„Er weiss nicht, was er will"**, krotochwila w jednem akcie — poprzedzi: **„Ich werde mir den Major einladen"**, krotochwila w jednem akcie. — Na zakończenie: **„Ein Wort an den Minister"**, krotochwila w jednem akcie. — Drugi występ gościnny Pana Antoniego Ascher z Wiednia.

Jutro (przedstawienie polskie:) **„Ręce czarodziejskie"**. komedya w 5 aktach.

Dnia 3. czerwca 1865 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

49. 51. 58. 1. 13.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 17. i 24. czerwca 1865 r.

Kurs Lwowski.

Dnia 3 czerwca		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w. a. austr.	5	13	5	18
Dukat cesarski	" "	5	16	5	19½
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	85	8	96½
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	69	1	72
" papierowy rosyjski	" "	1	43	1	44
Talar pruski	" "	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka		—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	69	80	70	33
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	33	73	89
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	38	73	85
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	75	39	75	89
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	207	75	210	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 3. czerwca.	złr.	kr.
5% Metaliki	70	90
5% pożyczka narodowa	75	75
Losy z 1860 roku	92	—
Akcye banku wiedeńskiego	799	—
" " kredytowego	182	40
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	99
Srebro	107	—
Dukat pojedynczy	5	19

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	66 40	66 60
" " bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	75 70	75 85
od kwiet. do paźd. po 5%	— —	— —
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	80.50	81.—
r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	70 80	71 —
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	—.—	—.—
dtto. po 4½%	62 75	63 25
dtto. " 4%	5▫ 75	86 2.
dtto. " 3%	42 —	42 25
dtto. " 2½%	35. -	37.—
dtto. " 1%	14.10	14 2
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	146.—	146.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	142 —	142 50
Przez. do wyl. z r. 1854	87 25	87 75
Przez. do wyl. z r. 1860. po 500zł.	91.90	92.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.75	95.90
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	83 80	83.90
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	66.50	67.50
" 4½%	62.50	63.—
" 4%	55.25	55.75
" 3½%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3%	—.—	—.—
" 2½%	57 —	58.—
" 2¼%	51.—	52.—
" 2%	47.50	48.—
" 1¾%	40.—	40.50
dtto. z procent. za granicą " 5%	71.50	72.—
" 4½%	67.25	67.75
" 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.—	89.-
Wyż. Aust.	87.50	88.50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92 —	92.50
Morawii	86.—	87.—
Szląska	90.—	91.—
Styryi	88.50	89.50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92 —
Węgier	74 25	74.60
Banatu Tem.	72.25	73 —
Kroacyi i Slawonii	74.—	75.—
Galicyi	73.20	73 50
Siedmiogrodu	70.50	71 25
Bukowina	70.50	71.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71 35
Banat Temesz.	70.75	71 —
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
Dług Tyrolu " 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga " 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga " 3%	57.—	57.50
Dług Salcburga " 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy " 2%	28.25	28.75
Dług Krainy " 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23 50
" 2½% " 100 "	17.—	19 —
" 2¼% " 100 "	16 50	18 59
" 2% " 100 "	14.—	16 —
" 1¾% " 100 "	12 50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	798 —	800 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	182.30	182 50
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	590.—	592 —
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	76.—	76.25
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1703.—	1705 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	182.60	182.70
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	218 —	220.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	133.—	133 50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	202.50	203.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	59.—	60.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	166.—	167.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	121 50	121 75
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	— —	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700 —	705.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	255.—	260.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195 —
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	143 50	144 50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	481.—	482.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	230 —	232.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	380 —	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	256.—	260.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	362.—	365.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w m. k. 10let. " 1857 po 5%	103.—	103 25
Banku narod. w m. k. przeznaczone do los. po 5%	93.—	93 25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	— —	— —
Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5%	88.70	88 90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.—	71.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	79.50	79 75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97 50	98 —
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	85.—	85.50
Emis. z r. 1852 za 100 zł. wal. aust.	78.50	79 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	109.50	110.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	104.75	105 25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92 25	92 75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.50	88 —
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	88.25	88.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76 —	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.—	95 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95 50	96.50
Lloyda za 100 zł.	—.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125 50	125.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	84 —	85.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
" " po 50 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.—	25.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	111 50	112.50
Salma " 40 " "	30.50	21.—
Palffiego " 40 " "	26.50	27.—
Clarego " 40 " "	26 50	27.—
St. Genois " 40 " "	26.50	27.—
Windischgrätza 20 zł. "	17.—	17.50
Waldsteina 20 "	19.—	19 50
Keglevicha 10 "	12.50	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.30	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	90.75	91 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	91.—	91 20
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	80.80	81 —
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	108 90	109 —
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	43 10	43.20
Marsylia za 100 fr.	— —	—.—
Paryż za 100 fr.	43.35	43 35
Praga za 100 zł. w.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wał.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.19	5.20
dtto. pełnej wagi	5 19	5 20
Korona	14.85	14 90
20frankówka	8.74	8.75
Rosyjski imperyał	8.94	8 97
Talar związkowy	1 60½	1 61
Srebro	107.—	107.25
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.		

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.